

z kamrat, ukrytych częściowo pod ziemią i zbudowa-
nych ze stali i z betonu. Były jedna one obliczone
tylko na ogień artyler. i nie były w stanie wytrzy-
mać ognia najnowszych rodzajów broni sojusz. Koppy,
prowadzone zygżakiem ciągną się całymi milami, przy-
czym są one między sobą połączone, a wreszcie teren
jest pokryty całym lasem t.zw. "smoczych zębów", t.jn.
pionowych bloków, wbudowanych spec. przeciwko czoł-
gom. Jak koresp. donosi główna broń niem. są ukry-
ci w zasadzkach strzelcy, których Niemcy w czasie
odrotu stale pozostawiają na swych tyłach.-

~~Wzrost~~ W Holandii sojusz. nacierał z
trzech kierunków na Venlo, napotykał na wzmożony
opór niem.-

W wywiadzie pras., udzielonym wczoraj gen. Eisenhower
oświadczył, że Niemcy nie mają innego wyboru, jak
przyjąć bitwę na zach. od Renu i walczyć do samego
końca. Uderzenie na Niemcy postępuje wzdłuż trzech
szlaków tradycyjnych, prowadzących przez Belfort,
Metz i Alwisgraz. Przewaga sojusz. w powietrzu odegra
decydującą rolę przy odrocie niem. Intensywność
ataków sojusz. będzie wzrastała aż do chwili, gdy
Niemcy się załamie. Niemcy walczą fanatycznie, ale
wybierają resztki swych rezerw i nowy Volkssturm, an-
jakości ani uzbrojeniem nie dorównuje regularnemu
wojsku. Generał podkreślił ponownie, jak jest szcze-
śliwy, że Francuzom przypadło w udziale zdobycie Bel-
fortu. Generał słożył również hołd oddz. kanad. i
bryt., podkreślając, że bitwa o Walcheren przejdzie
do historii, jako jedna z największych bitew tej
obecnej wojny. Na szczególne wyróżnienie zasługują
walki piech.mar.-

Wojna lotn.: Wb.nocy b.silna eskadra RAF. atakowała
Niemcy, przy czym głównymi obiektami były fabryki
benzyny syntetycznej pod Aschaffenburg / na połud.
wsch. od Frankfurtu n./Renem/, oraz w dwóch innych
miejscowościach w Zagłębiu Ruhry.- Wczoraj w ciągu
dnia ponad 3000 samolotów sojusz. atakowało obiekty
naft. w Niemczech zach. i środkowych.-